

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10
miesięcznie złp. 4.



IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Jana i Pawła MM.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Rzymysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do O q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumur'a	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 5"	157	† 13°, 5	5" 04	Pn. zachodni średni	Pogoda z chmurami
23 2	5,	674	+ 22, 5	5, 42	Zpł. zachodni wieher	Chmury
10	6,	071	† 1b, 0	6. 50	Pn. zachodni słaby	Pogoda z Chmurami
6	7.	727	† 5, 0	4, 21	Zpn. Zachodni słaby	Pogoda z chmurami
24 2	6,	948	+ 8, 6	5, 10	Północny średni	"
10	7.	040	† 6, 4	4. 78	ZPn. zachodni słaby	Pogoða

Cześć Urzędowa.

Nro 3251.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okregu.*

Stosownie do odezwy komisysy włościańskiej z d. 12 b. m. N. 161 zawiadomijającej o dokonanie oszacowania zabudowań mlyna Górny zwanego w wsi Bieńczycach i sporządzeniu anszlagu należytości rocznej czynszu z tegóż mlyna i gruntów do niego należących do opłaty dominio przypadającej, niniejszém podaje do wiadomości publicznej, iż w obecności delegowanego członka komisysy w dniu 28 b. m. i r. o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu licytacya wкупnego do dzierżawy wieczystej rzecznnego mlyna, pod gówniejszymi warunkami:

1) Ze czynsz wiecznej dzierżawy anszlagiem na złp. 219 gr. 27½ jest wyrachowany.

2) Iż *praetium* do licytacyi stanowić będzie summa złp. 12,556 groszy 10 a na *vadium* ¼ część teyże summy, to jest kwota złp. 1255 gr. 19 złożoną być winna.

3) Ze summa wylicytowana, we trzy dni po licytacyi do kassy głównej złożoną być winna. Inne zaś warunki mogą być pretendentom dzierżawy w biurze komisysy włościańskiej przed terminem licytacyi do przejrzenia udzielone.

Kraków d. 19 czerwca 1838 r.

A. Wężyk.

(3r.)

Nowakowski Sekr.

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZEJ INSTANCYI.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okregu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie Jana Bochenek kupca i obywatela miasta Krakowa przy rynku głównym pod L. 19 w Krakowie zamieszkałego, sprzedana zostanie przez licytacyą publiczną realność tak

zwana bogaty kram, w Krakowie przy rynku głównym pod L. 64 stojąca, od wschodu z sienią rozdzielającą kramy między sobą, od południa frontem do Rynku, od zachodu z gmachem N. 5 zwanym Sukiennice, od północy z kramem bogatym N. 63 granicząca, Zuzanny Katz własna, a to na satysfakcją summy złp. 1000 do obliżu urzędowego dnia 18 września 1833 r. i cessyi urzędowej dnia 28 marca 1836 r. zeznanych w akta hypoteki W. M. Krakowa w dniach 3 października 1833 r. i 31 marca 1836 do księgi ingrossacyjnej XII. i XV. pod LL. 64 i 224 wpisanym.

Zajęcie w mowie będącej realności, uskutecznił Karol Koisiewicz komornik przez akt z d. 10 listopada 1837 r. którego aktu zajęcia protokół wpisany został do wykazu hipotecznego pod dniem 14 lutego 1838 roku do Nr. 96.

Warunki sprzedaży tej nieruchomości, wyrokami zaocznym Trybunału I. Instancyi d. 2 maja 1838 r. zapadłym, prawomocnym zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa powyżej wzmiankowanej nieruchomości, ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 6000 złp. w monecie srebrnej która w braku licytantów na trzecim terminie do $\frac{2}{3}$ części niższą zostanie, i od tak niższej ceny, zaraz na tym terminie licytacja rozpoczęła się.

2) Chęć licytowania mający złoży *vadum* w gotowiznie złp. 600 w monecie srebrnej *courant*, od którego składania *vadum* popierający sprzedaż jest wolny.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe z roku ostatniego z przywilejem, w myśl art. 32 ust. hyp. skarbowi publicznemu przypadające nie żćieśniając prawa skarbowi służącego, do poszukiwania reszty podatków zaległych z funduszu, jeżeliby się takowy po zaspokojeniu wierzytelności hipotecznych wystarczającym okazał.

4) Zapłaci także nabywca koszta licytacji na ręce adwokata popierającego takową a to natychmiast po wyroku zasądzającym też koszta.

5) Wypłaty w 2, 3 i 4 warunku zastrzeżone z ceny szacunkowej potrącone będą.

6) Widerkanffy gdyby się jakie okazały zostaną przy realności z obowiązkiem opłacania procentu.

7) Resztujący szacunek zapłaci nabywca po prawomocności klasyfikacyi, wierzycielom

użytecznie umieszczonym z procentami od daty licytacji.

8) Wrazie niedotrzymania któregokolwiek warunku, nabywca utraci *vadum* i nowa licytacja na jego koszt ogłoszoną będzie.

9) Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu, na mocy artykułu 105 ustawy exek. dać więcej o $\frac{1}{4}$ część nad już wylicytowany szacunak obowiązany będzie takową $\frac{1}{4}$ część złożyć w gotowiznie w rzeczonym terminie do depozytu sądowego.

10) Po dopełnieniu warunków 2, 3 i 4 nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

Do takowej licytacji ogłaszają się trzy termina.

pierwszy dnia 24 sierpnia)	1838 r.
drugi dnia 26 września)	
trzeci dnia 26 paźdz.)	

Sprzedaż ta odbywać się będzie na audyencji Trybunału I Instancyi w Krakowie w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 o godzinie 10 ranniej zaczynając a to za popieraniem Adwokata Soświńskiego O. P. D. w Krakowie przy ulicy Sgo Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacją wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hipotecznym objętych; wszyscy jakiegokolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacji złożyli na audyencji Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 20 czerwca 1838 r.

Janicki.

Na mocy polecenia Trybunału I Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu z d. 15 czerwca r. b. do N. 3,493, rozpoczęcie się w dniu 27 czerwca r. b. o godzinie 9 ranniej, w kamienicy przy ulicy s. Michała pod L. 178 publiczna licytacja po s. p. X. Antonim Waleczyńskim kan. kat. krak. pozostałych ruchomości, jako to: mebli, garderoby, win, powozów, kosztowności i innych efektów.

Kraków dnia 20 czerwca 1838 r.

(3r.)

Matakiewicz, Not. Pub.

Cześć Polityczna.

— Warszawa 21 Czerwca. —

Wielkie kolosalne muzyczne dzieło, nowe oratorium męka P. N. Jezusa Chrystusa, ułożone z muzyką przez Józefa Elsoera profesora b. uniw. i rektora b. konserwatorium Warsz., wczoraj w kościele ewangelickiem przy ulicy Królewskiej wykonanem zostało. Dzięki szanownemu, utalentowanemu, zasłużonemu autorowi. Do tylu dzieł które wślawiły imię jego, już obarczony sędziwym laty, dołączył wieniec; nie zwiędnie on, i w późne czasy świeżością przypominać będzie mistrza godnego uwielbienia. Dzięki wszystkim którzy swemi talentami przyczynili się do uświetnienia téj muzycznej uroczystości i tym którzy ułatwili wszelkie w tém przedsięwzięciu trudności. Całe wykonanie wczorajsze odpowiedziało oczekiwaniu. Głównie dyrygowali ogromnym zbiorem artystów i amatorów muzycznych, autor i kapelmistrz Karol Kurpiński. Grających na skrzypcach było 54, altówkach 16, basetlach 9, kontrabasach 8, puzanach 5, klarynetach 10, obojach 6, fagotach 6, fletrowersach 6, waltorniach 6, trąbach 6, arfach 2, fortepianach 2, organ 1, kotły 1, tołabas 1. Śpiewacy: dyskantów 75, altów 20, tenorów 54, basów 45; prócz tego oddzielny chór złożony z osób 27, i jeszcze inny tak zwany aniołów, osób 24; sola śpiewne wykonywane były przez osób 14, a więc w ogóle osób przeszło 400, czego w Warszawie, co do wykonania muzyki kościelnej lub koncertowej nie było przykładu. Jutro w południe powtórzonem będzie toż wykonanie.

— Paryż 11 Czerwca. —

Dnia wczorajszego odbył się przegląd gwardyi narodowej na polach elizejskich, chociaż niektóre poranne gazety doniosły, że odbyty będzie na polu marsowém. Podczas przeglądu dano w stósownych przerwach sto razy ognia z dział, co przy podobnym popisie,

pierwszy raz dopiero miało miejsce. Na znak do wstawiania, dopiero rano tegoż dnia o godzinie 5, uderzono w bębny po wszystkich okręgach gwardyi narodowej, która była uprzedzona, iż na przypadek niepogody, rewią miejsca mieć nie będzie. Z powodu krótkiego czasu w zapowiedzeniu, nielicznie zebrani byli gwardziści narodowi. Spokojność ani na chwilę naruszona nie była. Palicya poczyniła wszędzie stósowne środki ostrożności, a nawet wezwała kupców i właścicieli domów, ażeby sklepów i żaluzyj w oknach niezamykano. Król o godzinie 10 wyjechał z Tuilleryów, a gdy przejeżdżał szeregi wojska i i gwardyi narodowej, witano go okrzykiem: *»Vive le Roi!«* — Niektóre z gazet nie mogąc odgadnąć powodów odbytego przeglądu, upatrują w nim cel polityczny. Powiadają, że wystąpionéj gwardyi narodowej nie było więcej jak 20 do 25 tysięcy, co by w porównaniu ogólnego jej stanu, wynoszącego 85 tysięcy głów, było zamało.

Jenerał Sebastiani wypłynął dnia onegdajszego z Boulogne do Londynu, gdzie w dni kilka pojedzie za nim marszałek Soult.

Z Marsylii donoszą o przybyciu tamże nadniu 7 b. m. posłannika Abd-el-Kadera, znanego Ben-Arach, który nie jest podobno zadowolony ze skutku swojej missyi.

Od granicy hiszpańskiej nic nowego.

— Londyn 9 Czerwca. —

Na wczorajszych pokojach w pałacu St. James, mieli posłuchanie u królowy, posłowie: neapolitański, niderlandzki i duński.

W ciągu ostatnich pięciu miesięcy, pokazało się tyle chorujących na ospę w Londynie, że od lat czterdziestu niemieli lekarze tutejsi tyle chorych tego rodzaju do opatrywania.

Według najnowszych doniesień z Nowego Jorku, daty 12 maja, gazety tamtejsze umieściły ważne poselstwo prezydenta Stanów Zjednoczonych p. van Buren, w którym

donosi, iż w skarbcu Stanów Zjednoczonych nie masz więcej nad 600,000 dolarów w gotowiznie, (5,400,000 złp.) a tymczasem potrzeba na wydatki kilka mill. dolarów. Z tego względu przedstawia prezydent potrzebę dawniejszego prawa z upłynionego miesiąca października, pozwalającego rościągłego wydania obligacyj skarbowych. Nie wątpią, że kongres udzieli żądane upoważnienie.

Pułkownik Considine, otrzymał od rządu angielskiego pozwolenie przyjęcia naczelnego dowództwa nad wojskiem tunetańskim przy zachowaniu stopnia swojego w wojsku angielskiem.

— Sztokholm 8 Czerwca —

Na królewskim statku parowym *Gylfe*, pod dowództwem kapitana Helm, popłynął ztąd generał-porucznik Mörner i szambelan królewski hr. Piper, naprzeciw J. C. W. cesarzowicza następcy tronu rosyjskiego, dla powitania imieniem królewskim dostojnego gościa. Cesarzsko-rosyjski poseł hrabia Potocki i kapitan cyrkulu sztokolmskiego, baron Rålamb, przyłączyli się do tego orszaku. Przybycie cesarskiego gościa do tutejszej stolicy, jest spodziewane dzisiaj lub jutro.

— Bruksella 8 Czerwca. —

Zawczoraj odbyła się rada ministrów w dziedziale interesów zagranicznych, trwająca od południa do godziny 5tej. Na téj radzie byli obecni wszyscy ministrowie, nie wyłączając pana Mérode, który, jak wiadomo, będąc ministrem stanu, nie ma pod swym zarządem żadnego wydziału. Następujące przedmioty miały być brane pod rozważę: 1) Oznaczenie dnia na zwołanie izby reprezentantów; 2) Oznaczenie wynagrodzenia dla miasta Brnxelli, za szkody przez rabunki w latach 1830, 1831 i 1834 zrządzone; 3) Względem potrzeby użycia gwardyi narodowej nieruchomej w Brukselli, dla utrzymania porządku i spokojności publicznej; 4) Pożyczka 37 milionów franków, 5) Traktat 24 arty-

kulów. — Wszystko, cokolwiek z narad nad temi ważnemi okolicznościami widzieć można, to jest, że izby będą zwołane na dniu 18 lub 25 b. m., jakoteż, że będzie im przedstawiony projekt do prawa o wynagrodzeniu miasta Brukselli. Co się gwardyi narodowej dotyczy, zapewniają, że minister robót publicznych, pisał wczoraj do gubernatora Brabantcy z wezwaniem, ażeby poczynając od d. 10 czerwca, trzy stanowiska, gwardyi narodowej powierzone zostały, jakoto: przy pałacach narodowym i sprawiedliwości, tudzież na placu przed mennicą. Na każdym stanowisku ma być 100 ludzi pod dowództwem kapitana, poczynając od 7 wieczorem do 8 rano. Względem pożyczki, ponieważ jestto przedmiot, będący w ścisłej styczności z układem 24 artykułów, okoliczność musi pozostać bez rozstrzygnięcia, dopóki się rząd nieoświadczy wyraźnie za lub przeciwko rzezonemu układowi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 23 do dnia 25 Czerwca.

Rotbeinich Józef, Russocki Kajetan, z Polski; — Zborowski Seweryn, Robert Filip, Straszewski Stanisław, Zellński Marcyan, Niewiecki Józef, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Bubowski Józef, Feręzewicz Antoni, Trzebiński Józef do Polski.

SPROSTOWANIE.

Prostując pomyłkę w N. 137 Gazety Krak. zaszła w uwiadomieniu o otwarciu łazienek kąpieli siarczanych w Krzeszowicach w ten sposób, iż kąpeli tych nie wcześniej jak od dnia 1 lipca r. b. dostać będzie można.

Doniesienia.

Wystawa sztuk optycznych

w oberży Wgo Knotza na drugiem piętrze pod Nmi 31-32 33.

Podpisany mimo krótkiego w téj stolicy swego pobytu, liczném będąc zaszczycony zwiedzaniem przedwziętej publiczności i zadowoleniem zupełnem szanownych znawców, jakie o urządzonych przezemnie sztukach optycznych orzec raczyli, składam niniejszym za te chlubne dowody zadowolenia najczulsza me dzięki. Powodowany zaś wdzięcznością postanowiłem przedłużyć mój pobyt, oznaczając ostatecznie dla zupełnego zaspokojenia szanownej publiczności zwiedzanie rzeczonych sztuk optycznych dnia 29, 30 i do 1 lipca, na które to widowisko praszam i łaskawą publiczność mam honor zapraszać.

Karol Sławik.